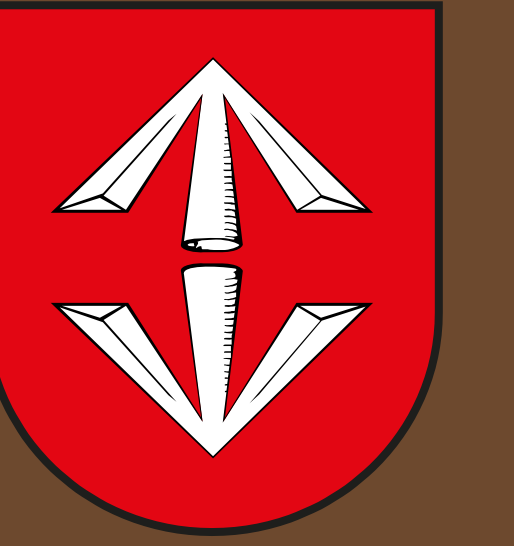


PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ

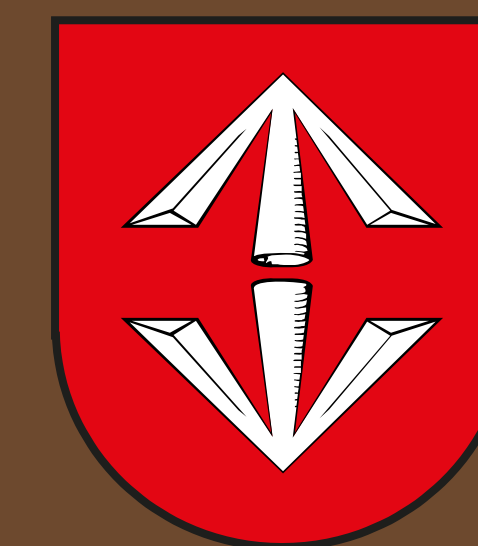


Rynek w Grodzisku ok. 1912 r.



Rynek w Grodzisku, 1929 r.

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ



1936

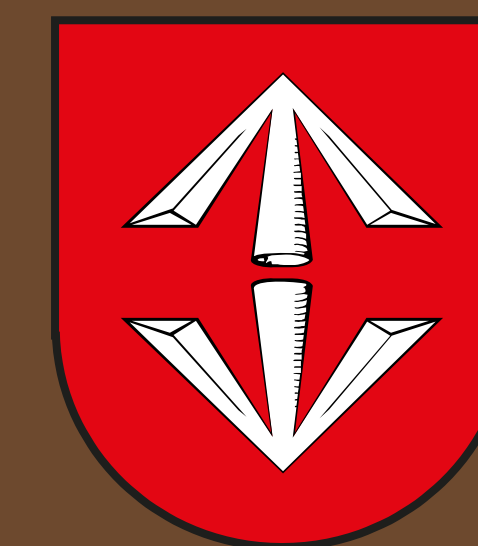


2017 (fot. P. Kopeć)



2022 (fot. M. Masalski)

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ



Wozniwa przy zdroju ulicznym w rynku, lata 50. XX w.



Oczekiwanie na przejście pochodu 1-majowego 1960, (fot. W. Zakrzewski)



Pompa miejska odrestaurowana, 2022 (fot. M. Masalski)

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ

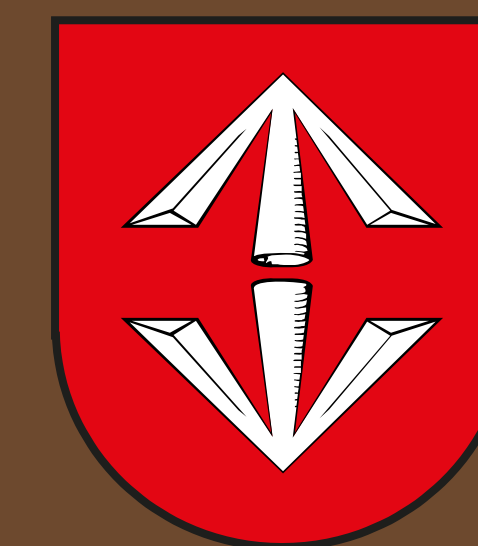


1950 (fot. S. Deptuszewski)



2022 (fot. M. Masalski)

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ

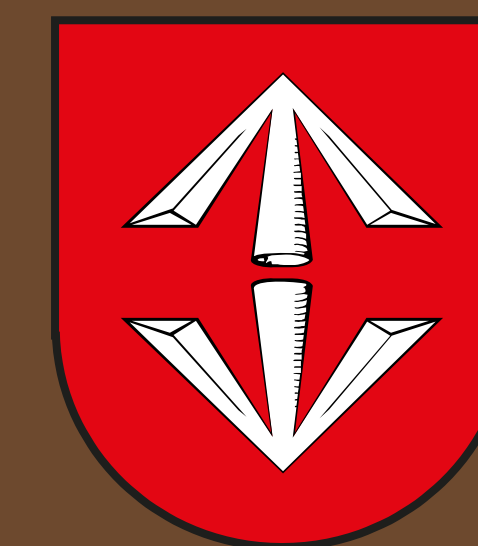


1970, (fot. S. Deptuszewski)



2022 (fot. M. Masalski)

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ



Lata 90

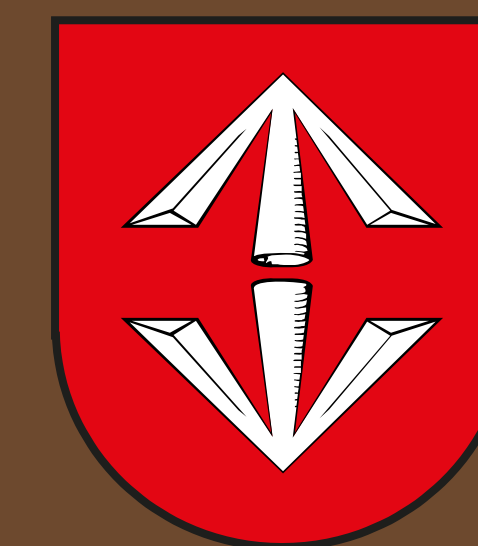


Latarnia miejska przy ul. Błońskiej/11, Listopada, 1912 r.

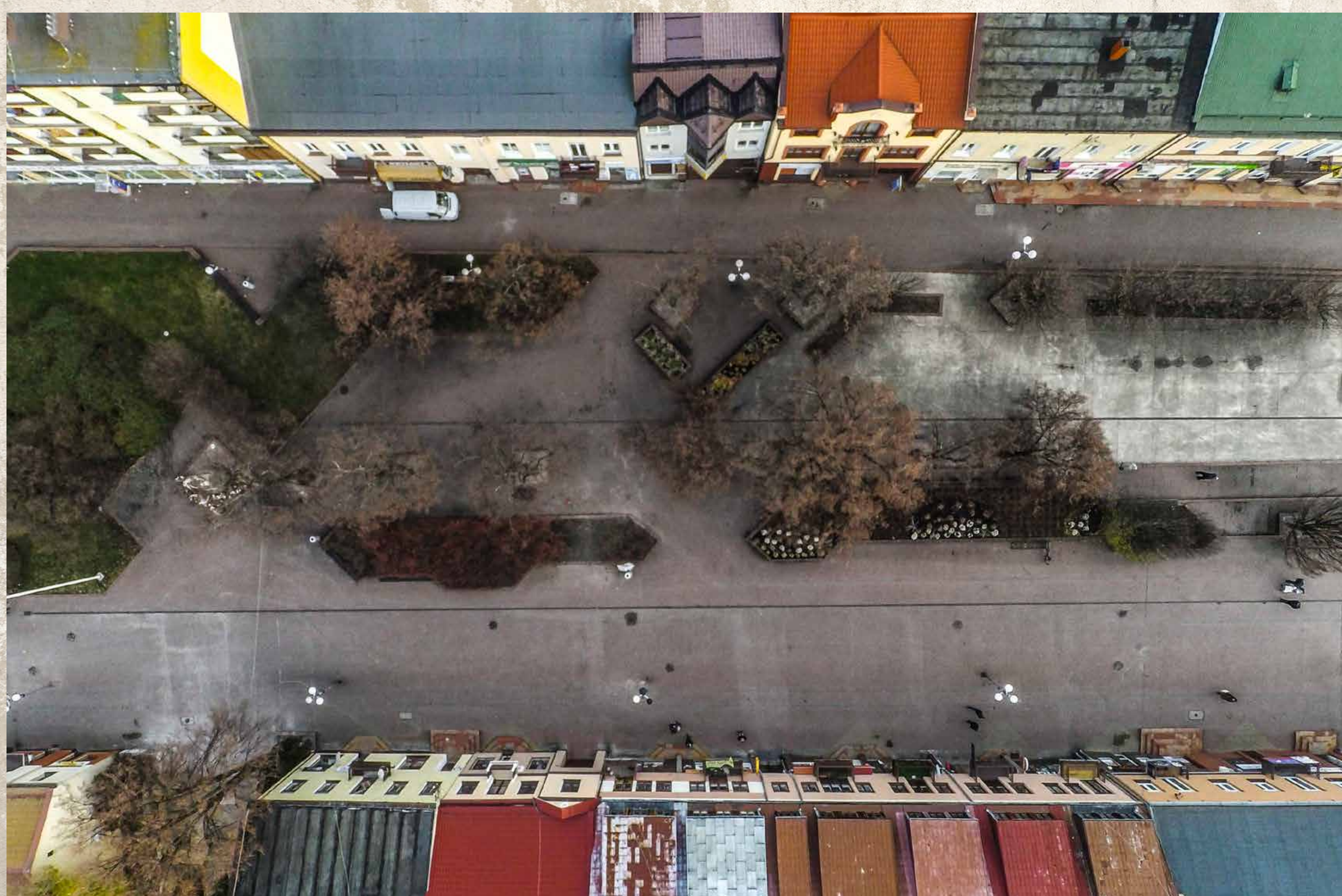


2022 (fot. M. Masalski)

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ



2022 (fot. M. Masalski)



2022 (fot. M. Masalski)



Szczepan Brozych, olej na płótnie, ok. 1965 r.

PLAC WOLNOŚCI W CZORAJ I DZIŚ



2022 (fot. M. Masalski)



Studnia na rynku, ok. 1943 r.

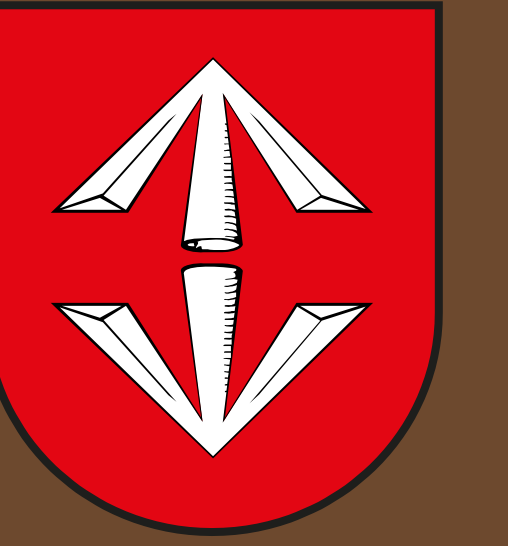


(fot. S. Deptuszewski)



Studnia przy kościele

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



„Cudze chwalicie, Swego nie znacie, Sami nie wiecie, Co posiadacie”, ten słynny cytat autorstwa Stanisława Jachowicza powstał w czasach, gdy Rzeczpospolita zmagła się z trzema zaborcami. Przez następne 123 lata trwała okupacja, a niegodziwe zachowanie najezdźców co i rusz zmuszało Polaków do zbrojnych powstań. Pomimo znacznej przewagi sił, momentami słabego morale po licznych porażkach oraz ogromu cierpię, cały Naród nieprzerwanie walczył o zachowanie tożsamości kulturowej. Największa bitwa toczyła się bowiem w Ich sercach i umysłach. Dzięki wytrwałości, zerwano kajdany niewolnictwa i w końcu odzyskano tak upragnioną wolność. Jemu, jak i wielu późniejszym pokoleniom, niestety nie udało się doczekać wolnej Polski.

Od śmierci tego wybitnego polskiego poety upłynęło już 165 lat. Dzisiaj chciałoby się rzec, że jako Naród, a także Mieszkańcy ziemi grodziskiej jesteśmy w zupełnie innym miejscu, a to co wydarzyło się wieki temu, to tylko paskudne wspomnienia, które zdawałoby się, że już nigdy nie wrócą. Gdy jednak weźmiemy pod uwagę obecną sytuację polityczną na świecie, szczególnie na wschód od naszych granic, to czy tego chcemy czy nie, musimy mieć świadomość, że tak naprawdę żyjemy w czasach, które w zasadzie niewiele różnią się od tych, w których przyszło żyć naszym przodkom. Pomimo silnego rozwoju technologicznego, wciąż mamy do czynienia z wojnami, dopadają nas także nowe choroby, niedobory żywności i co najgorsze, cały czas musimy pamiętać, że naszą wolność możemy równie łatwo stracić. Niewątpliwie u podstaw bohaterstwa poprzednich pokoleń leżała bezgraniczna miłość do Polski. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że czynny opór rodził się w konkretnych domach wsi i miast. Nie można też pominąć faktu, że wówczas ogromną rolę odgrywało przywiązanie do danego regionu. To przecież na własnej ziemi doświadczali tych wszystkich okrucieństw wojny, dlatego Ich poświęcenie w dużym stopniu wynikało z patriotyzmu lokalnego, tej cudownej miłości do Ich małych ojczyzn.

Na tym fundamencie narodził się ruch społeczny, którego głównym celem był rozwój badań regionalnych. Niewątpliwie immanentną cechą było wzmacnianie więzi z wsią, miastem rodzinnym, a nawet całym regionem. Za jego pośrednictwem nie tylko następowało pogłębianie wiedzy historycznej czy wzbudzanie pasji, ale przede wszystkim poprzez kształtowanie charakteru mieszkańców w końcu miało dojść do wskrzeszenia i podtrzymania ducha wolności w Narodzie. Przez cały czas Polakom towarzyszyło przeświadczenie o szacunku do historii oraz poprzednich pokoleń, które przelewając krew miały na uwadze dobro swojej Ojczyzny.

Jednym z podstawowych problemów w badaniach regionalnych jest wciąż niezadowalająca baza źródłowa. Stan ten przejawia się głównie nierównomierną i mało zróżnicowaną ilością przebadanych stanowisk. Na ogół bowiem przeważają opracowania dotyczące materiałów odkrytych w trakcie badań przy zamkach lub z dużych miast, natomiast zdecydowanie brakuje publikacji z ośrodków mniejszych, głównie wsi i małych miasteczek.

Obecnie ważną rolę w badaniach regionalnych odgrywają ratownicze, archeologiczne prace wykopaliskowe. Mają one na celu nie tylko odślonienie relikwów przeszłości, ale przede wszystkim ich zasadniczą częścią jest zrozumienie wydarzeń, które rozegrały się w przeszłości.

Nie można przecież zrozumieć teraźniejszości bez znajomości przeszłości. Wielką bolączką natomiast jest fakt, że często natrafiamy na obiekty, które są silnie przekształcone. Jest to głównie efekt wynikający z porzucenia ich wskutek zniszczenia, przez co odkrywane źródła są fragmentarycznie zachowane. Także czynniki podepozycyjne, głównie czas, środowisko zalegania, a przede wszystkim działalność ludzka, mają ogromny wpływ na stan zachowania źródeł. Z kolei te wszystkie niedogodności wpływają na proces interpretacyjny. Nieco inaczej wygląda sytuacja na Placu Wolności, gdzie mamy do czynienia ze źródłami, które zachowały się w dobrym stanie. Dlatego wykopaliska w Grodzisku Mazowieckim, choć w skali świata może nie są czymś nadzwyczajnym, to w kontekście badań regionalnych, mających na celu lepsze poznanie historii lokalnej, należy z wielu względów uznać za spektakularne.

W związku ze zbliżającymi się obchodami 500-lecia uzyskania przez Grodzisk Mazowiecki praw miejskich, w styczniu 2022 rozpoczęto prace związane z rewitalizacją Placu Wolności. Prowadzone w historycznej części miasta roboty budowlane objęto statym nadzorem archeologicznym. W trakcie badań odśloniono pozostałości trzech budynków, które przebadano wykopaliskowo. Należy jedynie ubolewać nad tym, że w związku z rewitalizacją Placu Wolności, przebadano zaledwie niewielki fragment rynku (z ponad 80 arów).

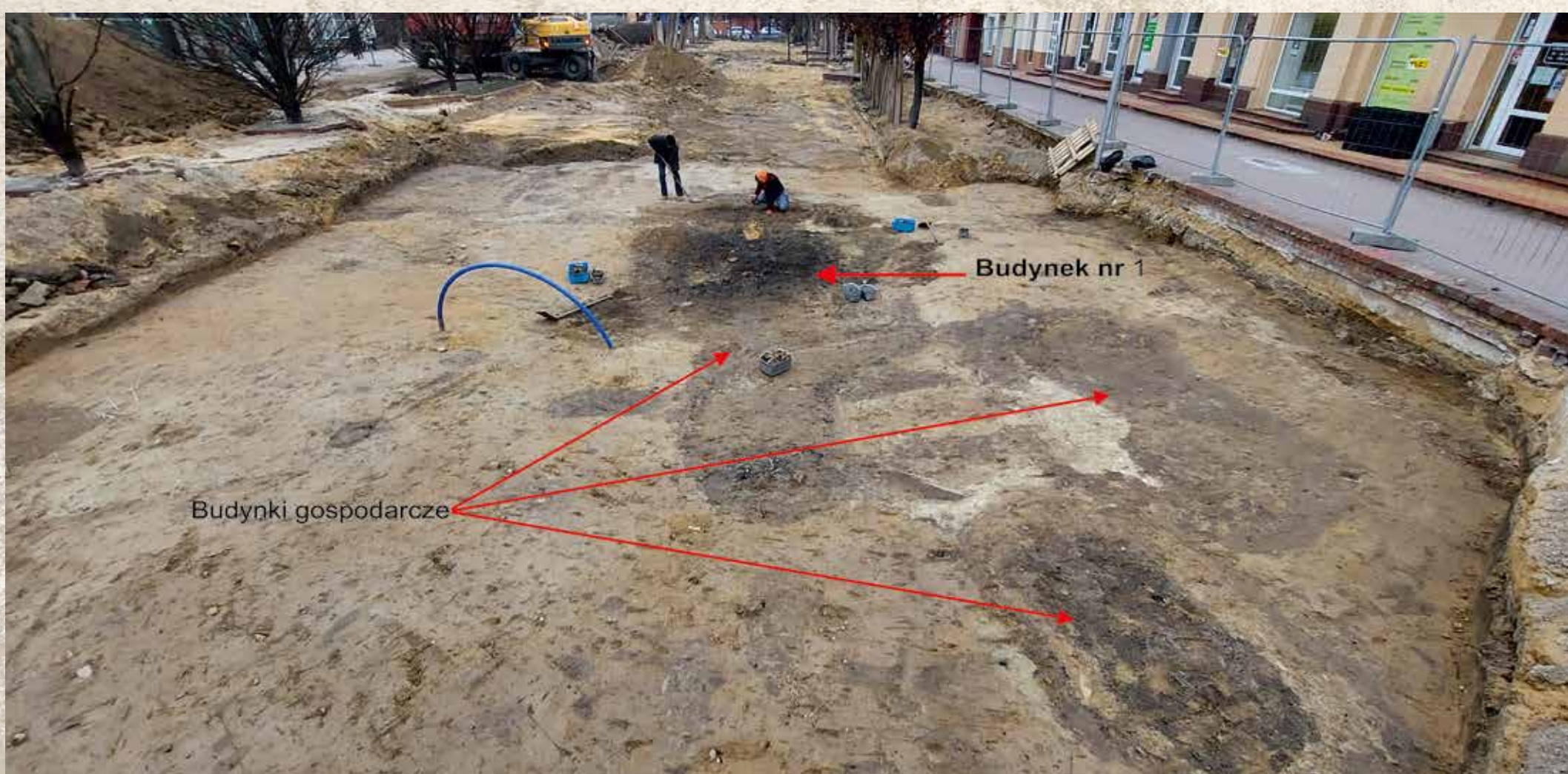
Za pośrednictwem tych kilku posterów autor pragnie uświadomić Mieszkańcom Grodziska Mazowieckiego, że badania archeologiczne przeprowadzone na Placu Wolności ponad wszelką wątpliwość dowiodły, że ich miasto także było częścią wspaniałej, acz burzliwej historii Polski. Uzyskanie praw miejskich 22 lipca 1522, to zaledwie prolog fantastycznej opowieści. Trzy lata później (1525) Mazowsze zostaje wcielone do Korony, a pod koniec XVI wieku (18 marca 1596), Zygmunt III Waza, po pożarze Wawelu, postanawia przenieść stolicę kraju do pobliskiej Warszawy. Było pasmo sukcesów, jak zdobycie Moskwy, ale i okresy biedy, chorób i ciągłych napaści na Polskę. Nie będzie też chyba zbyt przesadą stwierdzenie, że w kontekście ważnych wydarzeń w dziejach naszej Ojczyzny, w tym i Grodziska Mazowieckiego, jednym z najgorszych okresów był potop szwedzki.



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, rozpoczęcie prac budowlanych związanych z rewitalizacją Placu Wolności. Widok od strony południowej.



Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, rozpoczęcie prac budowlanych związanych z rewitalizacją Placu Wolności. Widok od strony południowej.



Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, pozostałości domu z towarzyszącymi zabudowaniami gospodarczymi. Widok od strony północnej.

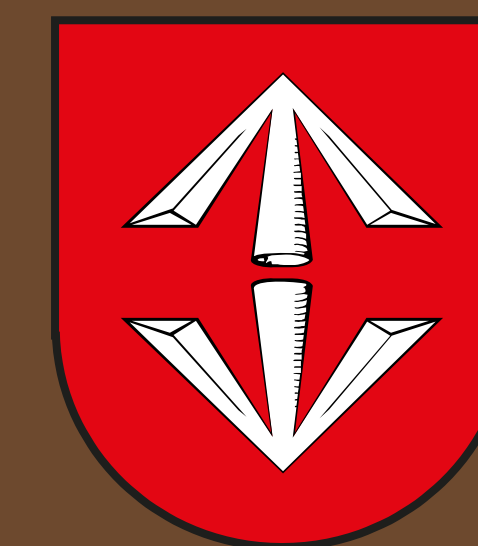


Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, dolny poziom starej podbudowy. Na tle żółtego piachu fragmentarycznie zachowana warstwa kulturowa. Widok od strony północnej.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, usuwanie płyt betonowych z niecki deptaka do poziomu spągu starej podbudowy. Widok od strony północnej.

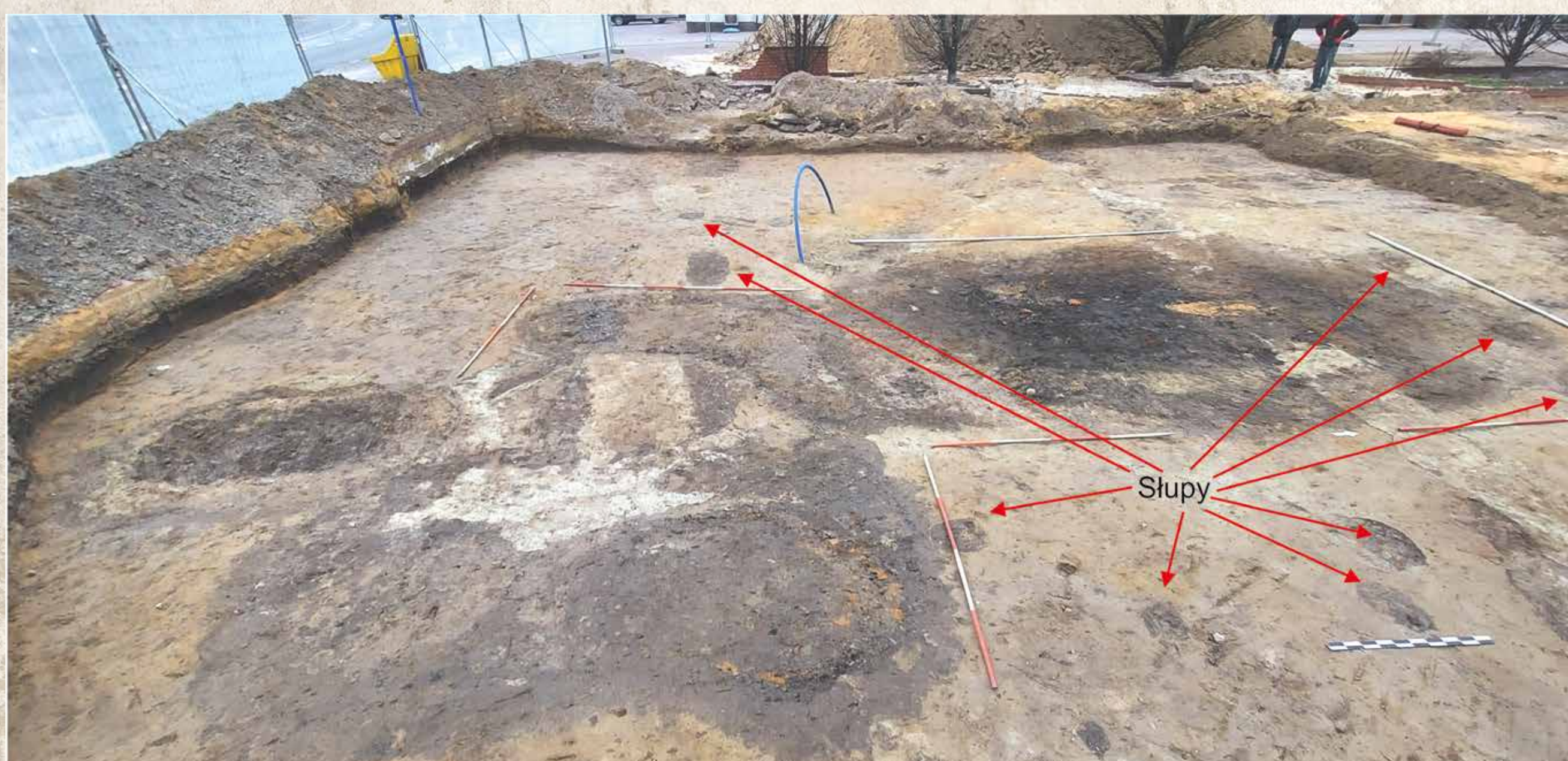
PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



W południowej części Placu Wolności, tuż przy ul. Sienkiewicza, w niecce deptaka postanowiono wybudować fontannę wraz z komorą techniczną. W trakcie rozbiórki oraz usuwania pozostałości starej podbudowy, uchwycono fragmentarycznie zachowaną warstwę kulturową. Zapewne jej degradacja nastąpiła w latach 90., kiedy ul. 11 Listopada postanowiono przekształcić w deptak.

W trakcie doczyszczania powierzchni pod planowaną inwestycję, uwagę zwrócił obiekt o wymiarach 7x4,5 m, który został zorientowany po linii północ-południe. W rzucie poziomym zbliżony do prostokąta, barwy czarnej, wyraźnie odcinający się od szarozółtego, lekko ilastego piasku. W trakcie eksploracji wypelniska ustalono, że mamy do czynienia z dobrze zachowaną półziemianką, z dachem wspartym na drewnianych słupach. Wejście do budynku znajdowało się od południa, bowiem znaleziono tam silnie przepalone belki oraz metalowe elementy drzwi (skobel, uchwyt, okucia). Ponadto pozyskano kilkadziesiąt tysięcy ułamków naczyń, głównie talerzy, patelni, mis, kubków, garnków. Biorąc pod uwagę cechy makro- i mikromorfologiczne ceramiki, wydatowano ją na drugą połowę XVII wieku. Pozyskano także pokaźny zbiór przedmiotów żelaznych: sierp, nóż, gwoździe, okucie buta czy żelazną chochlę oraz wiele skorodowanych przedmiotów, które na tym etapie badań nie udało się zidentyfikować. Ciekawostką są liczne, choć mocno przepalone kafle pieca. Zapewne był on wzniesiony w północnej części domostwa, w miejscu przypominającym absydę. Tam bowiem stwierdzono ich największą koncentrację. Drugą grupą pod względem liczebności są kości zwierzęce, głównie bydła, w mniejszym stopniu zaś świni. Całość kontekstu zinterpretowano jako pozostałości domu z otaczającą go infrastrukturą gospodarczą o charakterze wiejskim.

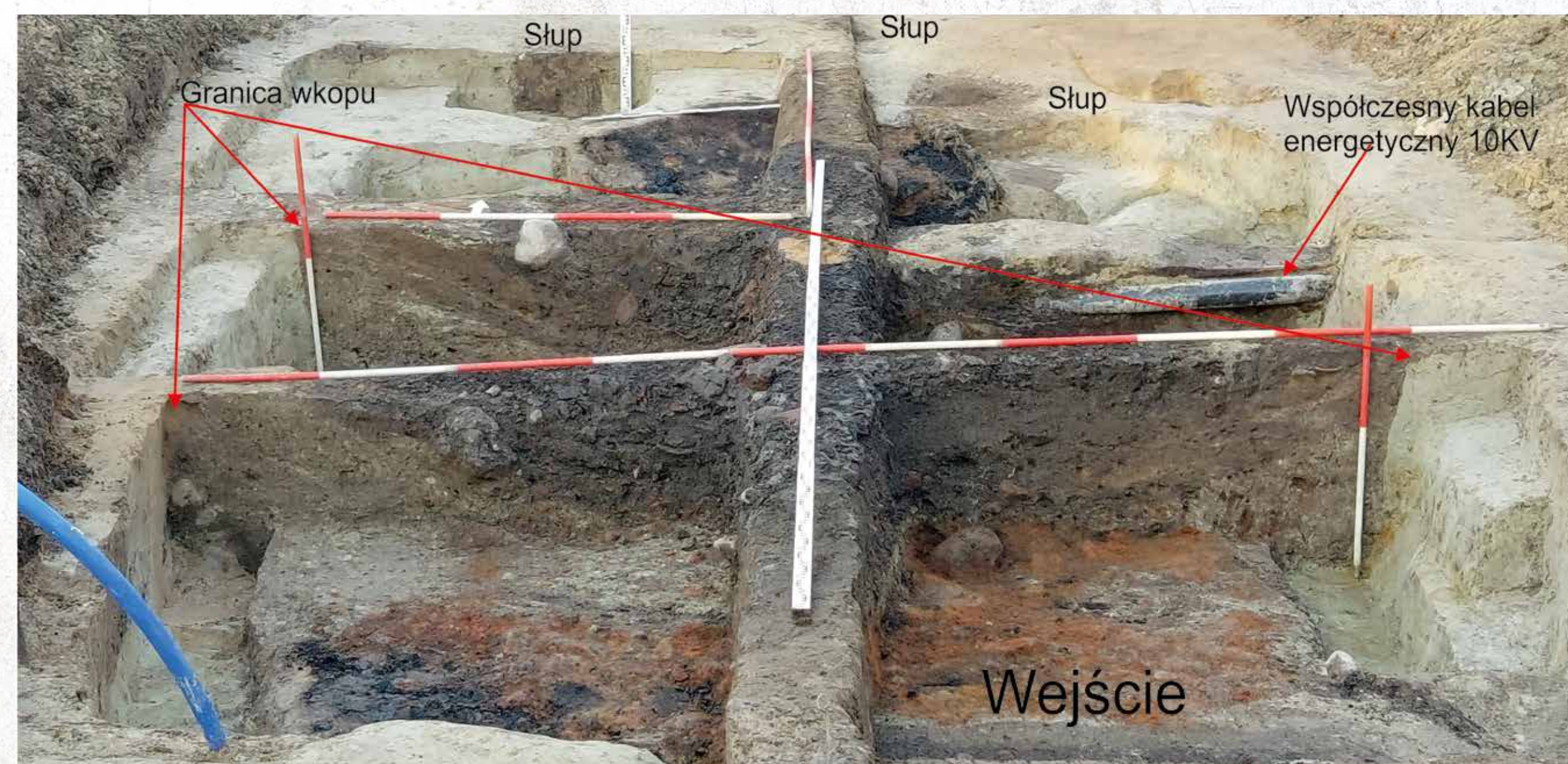
Ważnym datownikiem jest też obecność w wypelnisku szelaga koronnego Jana Kazimierza, tzw. Boratynki, z datą bicia 1666/1668. Duża ilość dość jednorodnego chronologicznie materiału ceramicznego, jak również moneta z XVII wieku, pozwalają dość dokładnie umiejscowić obiekt w czasie. Zapewne zniszczenie budynku nastąpiło w tym samym momencie co i miasta. Wydaje się, że najbardziej prawdopodobnym scenariuszem może być najazd w okresie potopu szwedzkiego. Taka teza znajduje także potwierdzenie w źródłach pisanych, bowiem właśnie z tym wydarzeniem wiąże się spalanie Grodziska Mazowieckiego.



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności, skupisko obiektów wchodzących w skład gospodarstwa, zniszczone przez wkop pod przyłącze energetyczne. Widok od strony wschodniej.



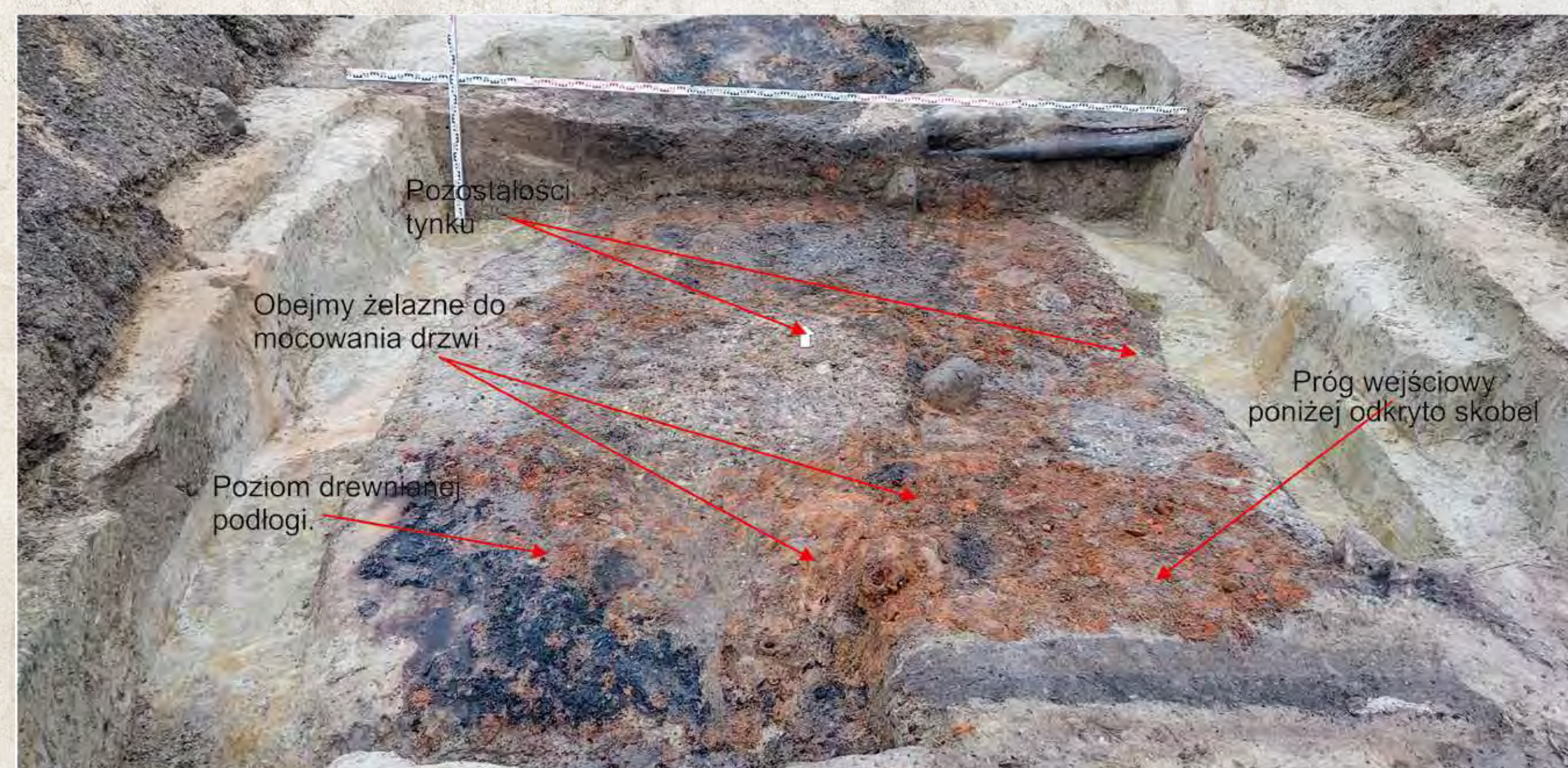
Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności, eksploracja metodą krzyżową. Widok od strony północnej.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności, eksploracja półziemianki metodą krzyżową do poziomu stropu podłogi. Widok od strony południowej.



Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności, eksploracja półziemianki metodą krzyżową w odbiciu lustrzanym. Widok od strony północno-wschodniej.

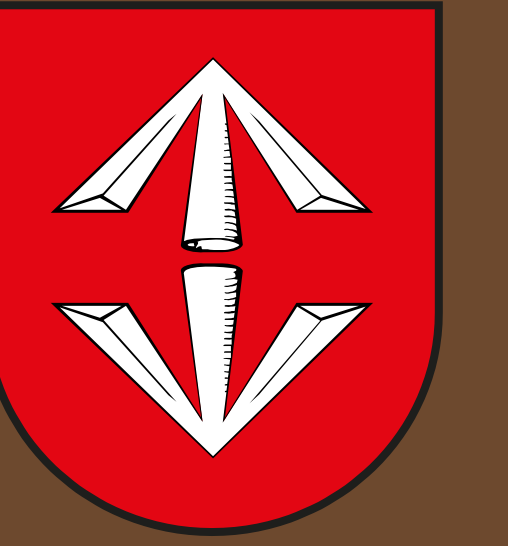


Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności, eksploracja półziemianki metodą krzyżową do poziomu stropu podłogi. Widok od strony południowej. Na pierwszym planie obejmy od drzwi oraz próg wejściowy.



Fot. 6. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Żelazny skobel odkryty w progu budynku.

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1 - poziom podłogowy. Spalone deski oraz resztki glinianego klepiska. Dwie mocno spalone belki stanowiące elementy konstrukcji wejścia do budynku. Widok od strony południowej.



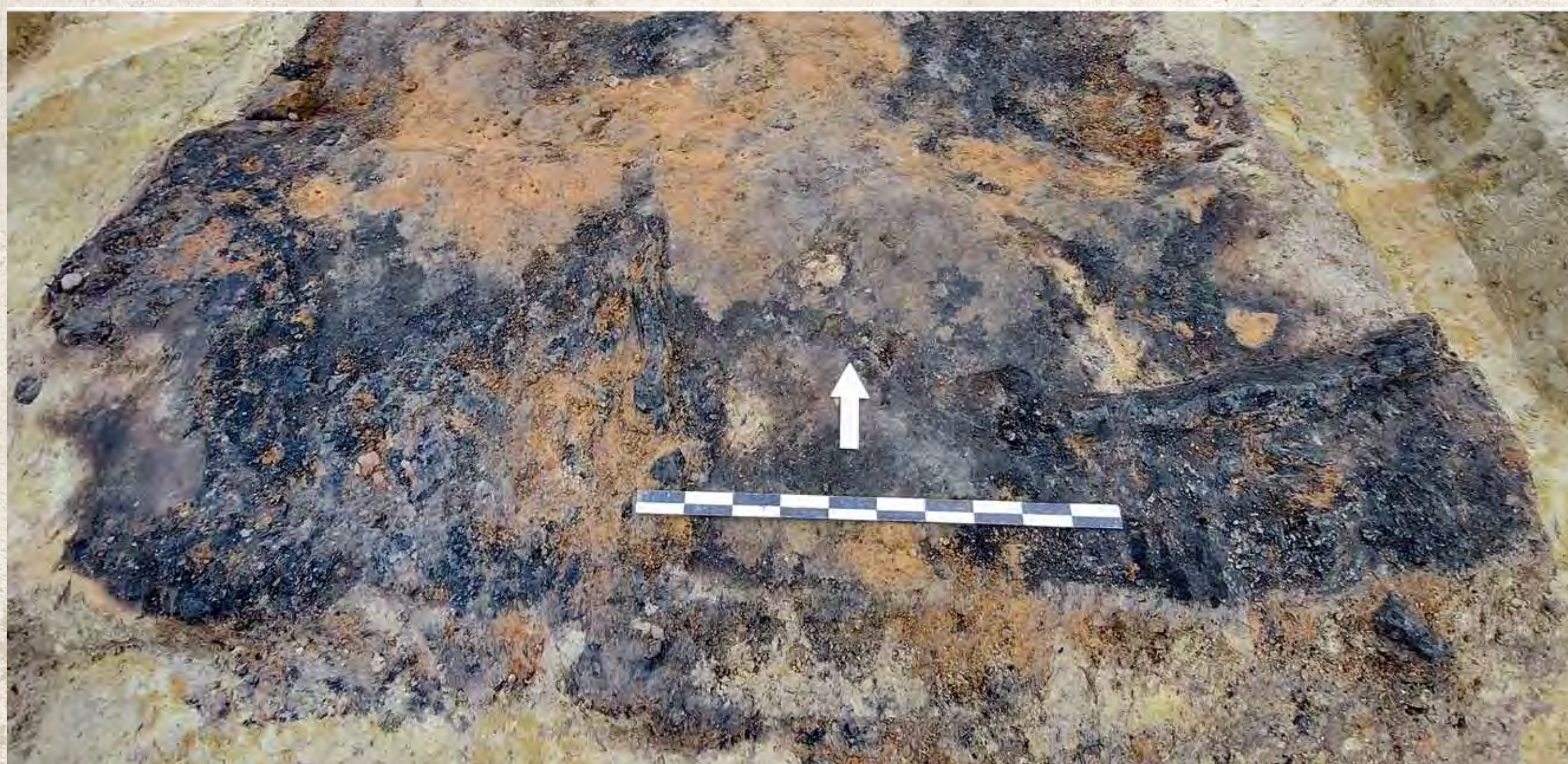
Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1 - poziom podłogowy. W części północnej widoczne doły po słupach podtrzymujących dach oraz miejsce pod niewielki piec kaflowy. Widok od strony Wschodniej.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. W części północnej widoczne doły po słupach podtrzymujących dach oraz miejsce pod niewielki piec kaflowy. Widok od strony południowej.



Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. Żelazne obejmy będące zapewne elementami konstrukcyjnymi drzwi. Widok od strony południowo-zachodniej.



Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. Przepalone belki, będące zapewne elementami konstrukcyjnymi wejścia oraz drzwi. Widok od strony południowej.



Fot. 6. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. Przepalona belka, prawdopodobnie próg wejściowy. Widok od strony południowej.



Fot. 7. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. Przekrój przed podłogę oraz drewnianą konstrukcję skrzyniową. Widok od strony północnej.



Fot. 8. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 1. Poniżej podłogi odkryto drewnianą konstrukcję. Zapewne pełniła funkcję izolacyjną i odwadniającą, jak również podtrzymywała podłogę. Widok od strony wschodniej.

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



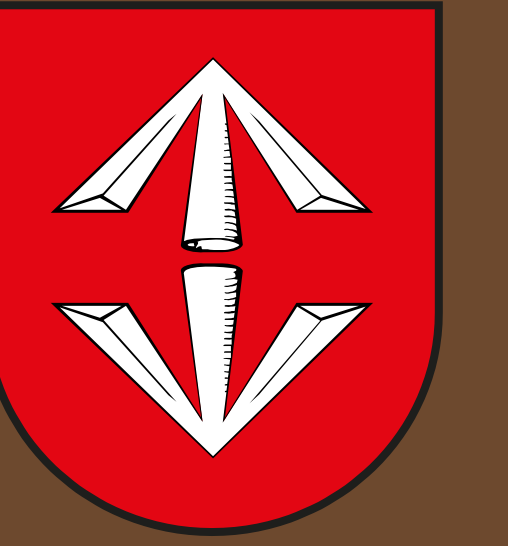
Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności - wybór przedmiotów wykonanych z żelaza. Obejmy do mocowania drzwi - 1,7; chochła żelazna 2; okucie buta - 3; nożyk z mosiężnymi nitami - 4; fragment uchwytu do drzwi - 5; sierp - 6; skobel - 8.



Fot. 2. Ryc. 2 Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności - rekonstrukcja drzwi do budynku nr 1.



PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



Przesuwając się w kierunku ul. Spółdzielczej, zgodnie z przebiegiem kolektora na wodę deszczową, w wykopie natrafiono na kolejny obiekt. Podobnie jak to miało miejsce wcześniej, wykop rozszerzono w celu zadokumentowania i wyeksplorowania jego wypełniska. Budynek na poziomie planu zachował kształt niezbyt regularnego prostokąta o wymiarach 7x5m. W stosunku do wcześniejszego domu został on jednak zorientowany po linii wschód-zachód. Wejście było prawdopodobnie od strony północnej, bowiem uchwycono tam nieznacznie poszerzenie, które było lekko zagłębione w ziemię (zejście do półziemianki?). Na szczególną uwagę zasługuje piec kaflowy znaleziony in situ o wymiarach około 1x1 m. Był on umiejscowiony na lewo od domniemanego wejścia. W trakcie eksploracji znaleziono kilkadziesiąt kafli, przeważnie naczyniowych, choć w kilku przypadkach stwierdzono obecność fragmentarycznie zachowanych kafli płytowych. Wśród nich uwagę przyciąga kafel z wizerunkiem „Gryfa”. Ponadto pozyskano kilka innych większych fragmentów z przedstawieniami jeźdźca na koniu. Zapewne mają one związek z postacią św. Jerzego walczącego ze smakiem. Niestety piec został rozbity, przez to wiele kafli uległo potłuczeniu. Prawdopodobnie zniszczenia dokonano celowo, zapewne w czasie gwałtownego i niespodziewanego najazdu, bowiem obok pieca znaleziono sporą ilość naczyń, głównie dużych fragmentów, których z jakiegoś powodu nie zabrano ze sobą. Wysoce prawdopodobnym wydaje się być teza, że wskutek najazdu na miasto, domostwo zostało obrabowane,

ale w przeciwieństwie do domu nr 1, nie zauważono wyraźnych śladów spalania. Wydobyto również nieporównywalnie mniejszą ilość materiału zabytkowego. Nie można zatem wykluczyć, że mieszkańcy domu zdążyli zbiec przed zniszczeniem budynku. A może był on biedniejszy i prostszy pod względem konstrukcji i z tego względu nie przedstawiał znacznej wartości dla Szwedów. Pozostawionych na piecu naczyń nie zabrano z prozaicznego powodu. Prawdopodobnie wciąż było w nich jedzenie i dlatego nie nadawały się do transportu. Trudno jednak też w tym przypadku dokładnie określić skalę grabieży jakiej dokonały wojska wroga, a co zostało zabrane przez mieszkańców miasta. Nie zmienia to faktu, że pozyskana z wypełniska budynku ceramika, podobnie jak w przypadku domu nr 1, datuje go na XVII wiek.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2, piec kaflowy in situ. Widok od strony zachodniej i wschodniej.



Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2 - II poziom eksploracji metodą krzyżową. Piec kaflowy oraz naczynia.



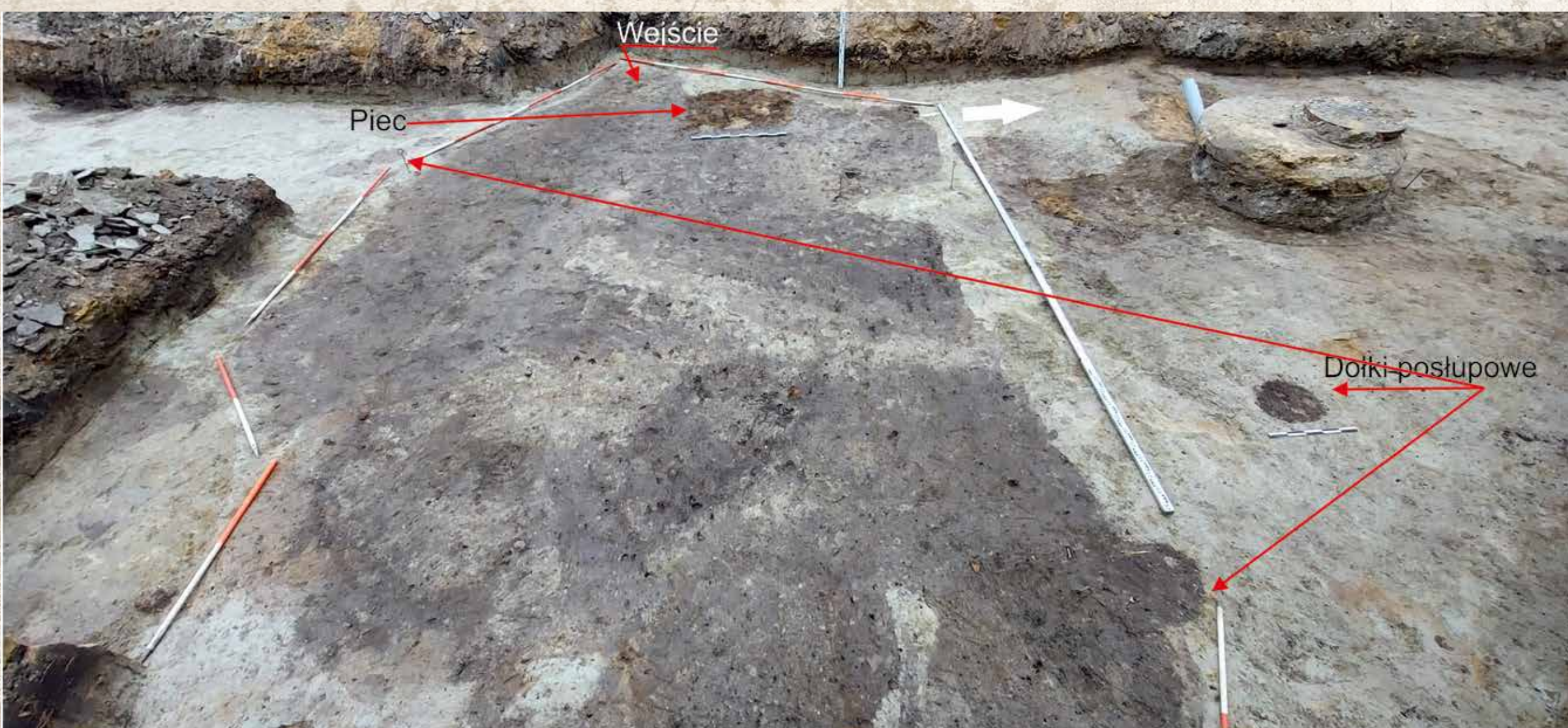
Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2 - koniec eksploracji wypełniska. Widok od strony południowej.



Fot. 6. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2 - koniec eksploracji wypełniska. Strzałką oznaczono wyraźne zejście od zachodu i po południowej stronie budynku. Widok od strony zachodniej.

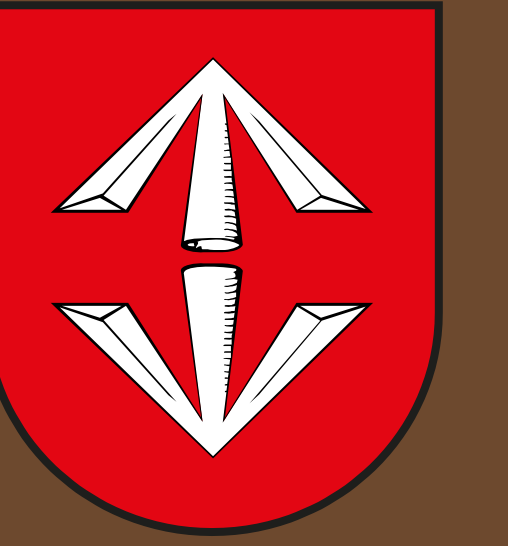


Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2 - poziom I. Strop obiektu oraz w pozostałości pieca kaflowego w części budynku. Zniszczony przez studzienkę betonową oraz murek oporowy z betonu i cegły. Widok od strony północnej.



Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2 na poziomie stropu, piec kaflowy oraz dołki postłupowe. Widok od strony wschodniej.

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2, fragmenty kafli oraz potłuczone naczynia. Widok od strony północnej.



Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2, na pierwszym planie widoczne granice zawaliska pieca kaflowego oraz prawdopodobne wejście do półziemianki. Widok od strony zachodniej.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2, piec kaflowy in situ oraz potłuczone naczynia. Widok od strony północno-wschodniej.



Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Dom nr 2, przekrój przez piec kaflowy. Widok od strony wschodniej.



Fot. 5. Wybór naczyń znalezionych w pobliżu pieca: pokrywka oraz garnek baniasty.



Fot. 7. Kafel płytowy z przedstawieniem gryfa.

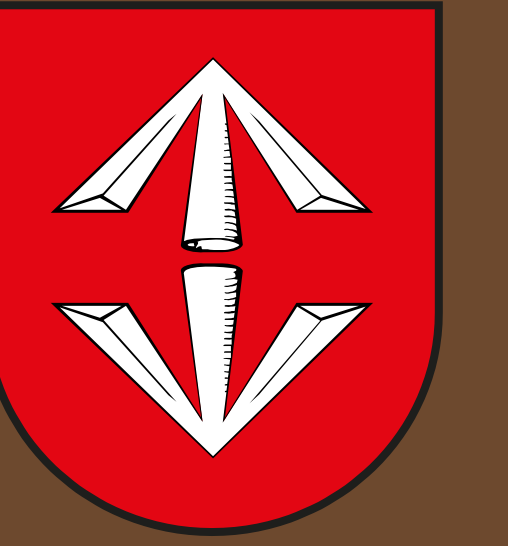


Fot. 6b. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności - Dom nr 2. Rekonstrukcja misy.



Fot. 6a. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności - Dom nr 2. W trakcie eksploracji natrafiono na częściowo zniszczoną misę. Widok od strony północno-zachodniej.

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI



Kontynuując badania w kierunku ul. Spółdzielczej, w odległości około 15 m na północ od domu nr 2, doczyszczając profil wykopu pod kanalizację uchwyciono wyraźnie rysujący się ciąg otoczków, który ewidentnie tworzył bruk kamienny. Jego obecność była powodem do poszerzenia wykopu w kierunku zachodnim i nieznacznie w kierunku wschodnim.

Pierwotnie zinterpretowano go jako pozostałości przyziemia kolejnej chaty. Za takim wnioskowaniem przemawiała obecność ceramiki, szyb, fragmentów butelek, kości zwierzęcych, cegieł oraz gwoździ. Niestety z trójki obiektów, konstrukcja nr 3 została najbardziej zniszczona przez współczesne elementy budowlane. W części północnozachodniej znajdowała się duża donica betonowa, w której rosło drzewo. Dodatkowo obiekt został przecięty dwoma wkopami pod przyłącza elektryczne. Największej degradacji dokonano jednak w latach 60 (znaleziono 20gr z 1963). W części południowo-środkowej w miejscu domniemanego domu zbudowano studnię techniczną, z której rozchodziły się rury będące przyłączami do poszczególnych budynków.

Zachowane wymiary domniemanego budynku wynoszą 5x12 m. Podobnie jak dom 1, został on zorientowany po linii północ-południe. Największy problem stanowi jednak kwestia datowania. Trudno bowiem określić czy dom był jednoczasowy z domami nr 1 i nr 2 czy jednak nieco późniejszy. Pozyskane w trakcie eksploracji materiały zabytkowe, szczególnie elementy diagnostyczne ceramiki, pozwalają domniamać karczmę datować na II połowę XVII wieku. Podczas poszukiwań przy użyciu detektora metali, w bliskim sąsiedztwie obiektu, odkryto jednak kilka silnie zniszczonych monet z XVIII wieku, ale także boratynkę. Biorąc pod uwagę stylistykę naczyń, jak również monety, najrozsądniej będzie wzmiankowany dom datować na XVII-XVIII wiek.

Obecność bruku kamiennego, który tworzył zapewne rodzaj podłogi, jak również monet, szyb oraz butelek, pozwala interpretować znalezisko jako budowlę, która mogła być czymś w rodzaju karczmy, zajazdu albo wyszynku. Warto też zasignalizować, że w wykopie po stronie wschodniej, gdzie przebiega stara kanalizacja deszczowa oraz w warstwie kulturowej natrafiono na pojedyncze otoczaki kamienne. Jest zatem wysoce prawdopodobne, że uchwyczony zasięg, w żadnej mierze nie jest odzwierciedleniem rzeczywistych wymiarów. Pierwotne konstrukcja były zdecydowanie większa, ale w wyniku wielu prac budowlanych uległa ona znacznemu zniszczeniu.

Warto tylko dodać, że w trakcie rozbierania donicy natrafiono na duży głaz narzutowy, który po doczyszczeniu okazał się główną częścią Pomnika Wolności, który w 1918 mieszkańcy Grodziska Mazowieckiego ufundowali na „Pamiętkę Wyzwolenia Ojczyzny”. Jest to szczególnie ważne odkrycie, bowiem powszechnie sądzono, że został on zniszczony we wrześniu 1939. Z tego też względu nie można wykluczyć, że pomnik pierwotnie posadowiono na bruku kamiennym, będącym wcześniej przyziemem chaty.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Poszerzenie wykopu w celu uchwycenia całkowitego zasięgu bruku kamiennego. Widok od strony południowej.



Fot. 4. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Bruk kamienny silnie zniszczony przez liczne współczesne wkopy. Widok od strony północno-wschodniej.



Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Bruk kamienny silnie zniszczony przez liczne współczesne wkopy. Widok od strony południowo-wschodniej.



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Wykop pod kanalizację deszczową. Widoczne ślady zniszczenia po budowie wcześniejszej kanalizacji (lata 60.) Widok od strony południowej.

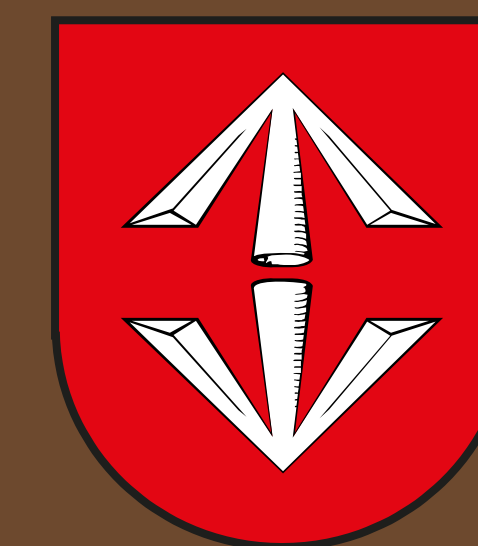


Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Wykop pod kanalizację deszczową. Bruk kamienny widoczny w profilu. Widok od strony wschodniej.



Fot. 6. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Pierwszy Pomnik Wolności z 1918 roku.

PLAC WOLNOŚCI - SKARBY PRZESZŁOŚCI

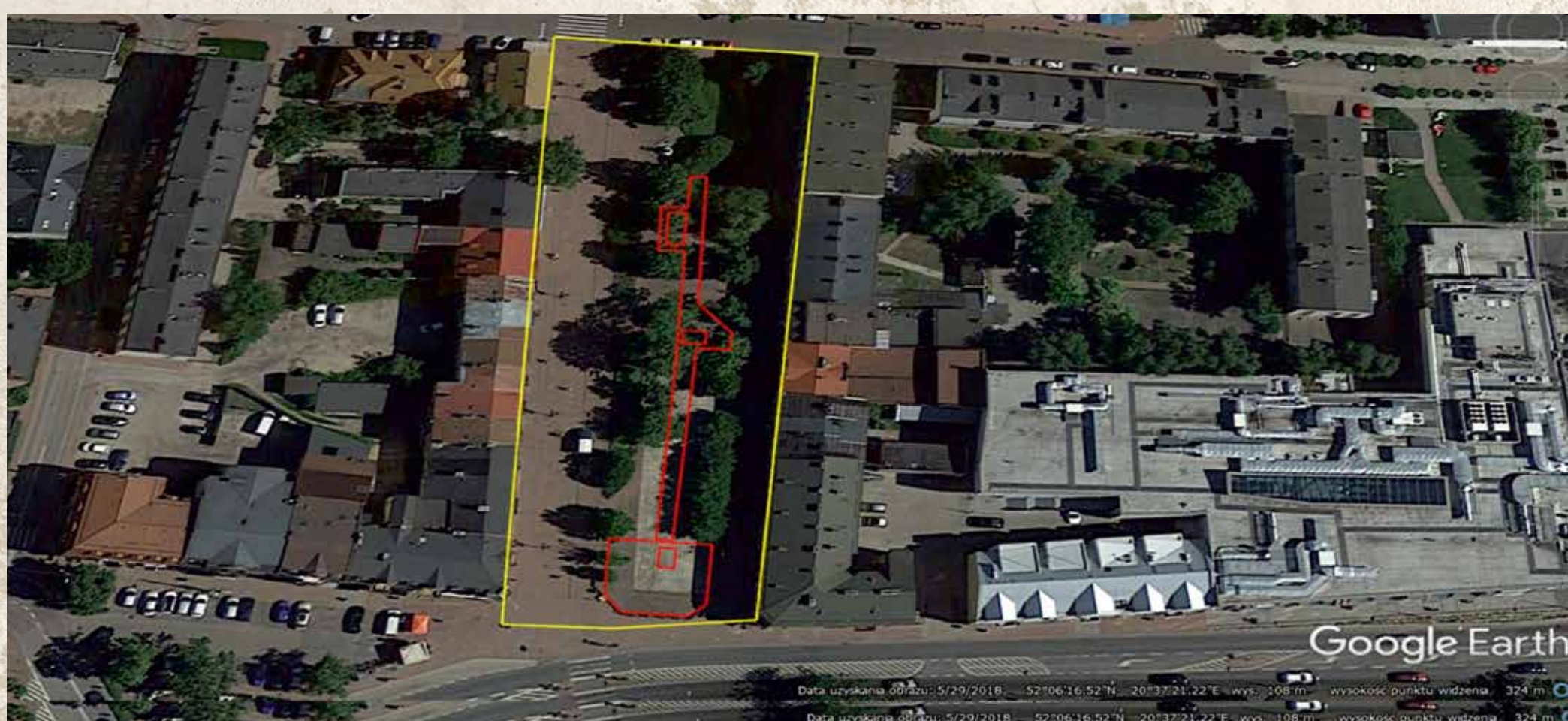


Ratownicze badania wykopaliskowe prowadzono wyłącznie w miejscach gdzie planowano głębokie wykopy. W związku z tym pracami objęto jedynie teren pod fontannę oraz pod kanalizację deszczową. Na pozostałej części Placu Wolności prowadzono nadzór archeologiczny, bowiem prace budowlane ograniczały się tylko do wymiany podbudowy oraz starych przyłączy. Z tego też względu na powierzchni ponad 80 arów wciąż znajdują się relikty osadnictwa, które należy otoczyć szczególną opieką.

Pomimo tak ograniczonych prac, dokonano spektakularnych odkryć. Pozyskano naie tylko ogromną ilość materiałów zabytkowych (kilkadziesiąt tysięcy fragmentów przedmiotów z różnych kategorii surowcowych), ale co najistotniejsze odsłonięto pozostałości trzech budynków. Dwa z nich to półziemianki, z dachami podpieranymi przez słupy, które prawdopodobnie miały charakter mieszkalny. Z kolei trzeci budynek, a w zasadzie jego przyziemie, zapewne mógł pełnić funkcję karczmy. Niezależnie jednak od pełnionych przez nie funkcji, najważniejszym rezultatem poczynionych prac jest fakt, że wszystkie konstrukcje odkryto w układzie liniowym, w stosunkowo niewielkich odległościach od siebie. Taki układ jest charakterystyczny dla ulicówek, a to z kolei potwierdzałoby tezę, że w XVII wieku domy lokowano wzdłuż jakiegoś duktu. Zapewne chodzi tu o drogę z Grodziska Mazowieckiego do Błonia, która jeszcze w XX wieku nosiła nazwę ulicy Błońskiej.

Dzięki wykopaliskom zatem nie tylko udało się, przynajmniej częściowo, odtworzyć dawny układ urbanistyczny miasta, ale także stwierdzić, że pozyskane materiały zabytkowe, jak kafle ze świętym Jerzym, miedziany medalik św. Dominica z XVIII/XIX wieku, wskazują, że tę część miasta zamieszkiwała wspólnota chrześcijańska.

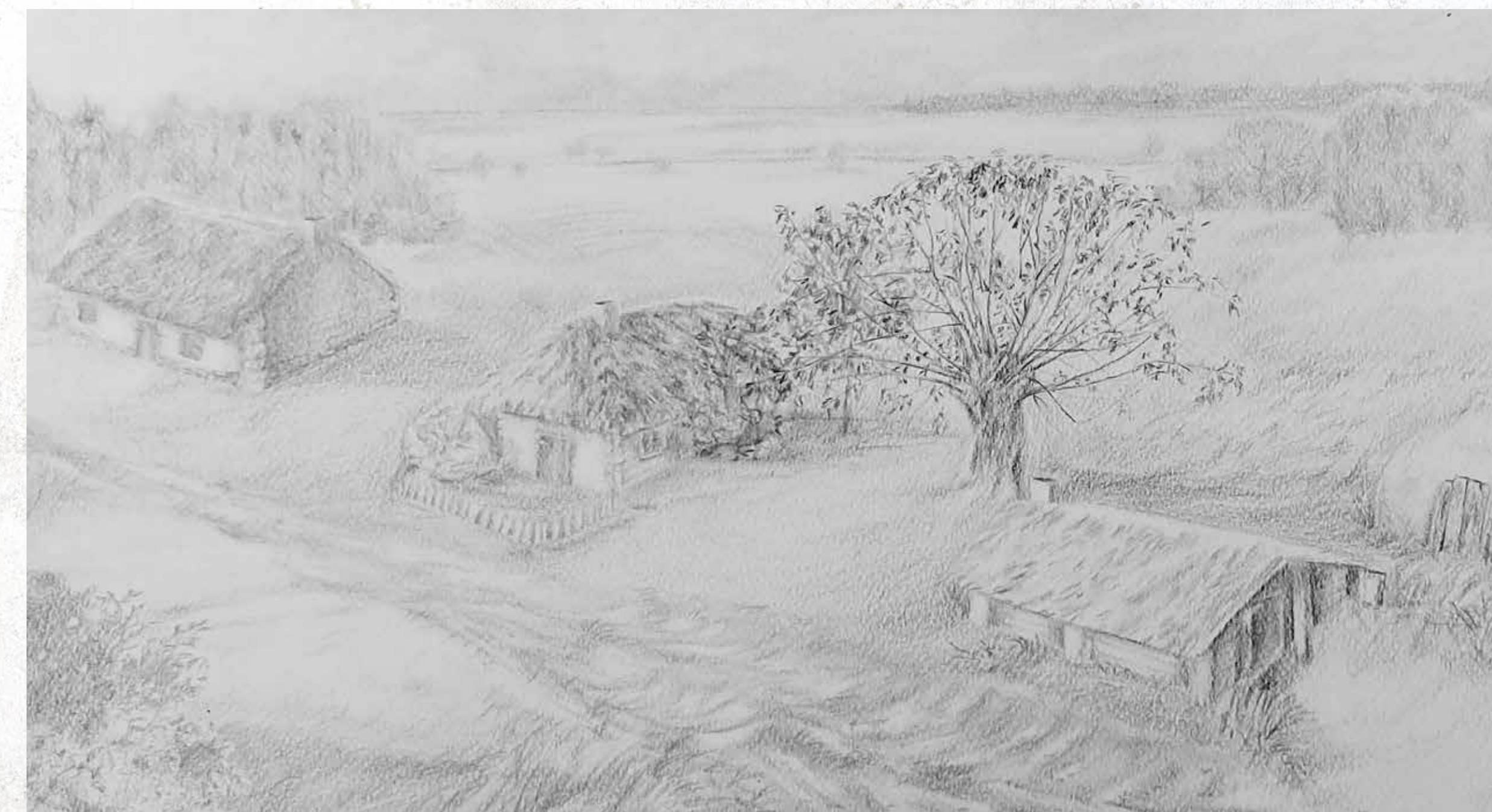
Na zakończenie warto tylko przypomnieć, że gdy będziecie Państwo spacerować po nowym deptaku, oddanym z okazji 500lecia nadania praw miejskich, to pamiętajmy, że pod nową nawierzchnią Placu Wolności, jak również u zbiegu ulic Obrońców Getta i Bałtyckiej, w miejscu wyremontowanego parkingu, wciąż znajdują się pozostałości osadnictwa z XVII-XVIII wieku. Szanujmy więc pamięć o naszych przodkach i dbajmy o nasze miasto, aby relikty znajdujące się pod ziemią ujrzały kiedyś światło dzienne.



Fot. 1. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Na czerwono obszar objęty badaniami wykopaliskowymi.



Fot. 2. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Rekonstrukcja budynków
- Rys. Agata Borowska.



Fot. 3. Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Rekonstrukcja budynków
- Rys. Agata Borowska.



Fot. 4 Grodzisk Mazowiecki, Plac Wolności. Rekonstrukcja budynków
- Rys. Agata Borowska.



Fot. 5. Grodzisk Mazowiecki, parking przy ul. Bałtyckiej i Obrońców Getta. Widoczna warstwa kulturowa



Fot. 6 Grodzisk Mazowiecki, parking przy ul. Bałtyckiej i Obrońców Getta. Pozostałości mocno zniszczonego pieca.